

Krystyna Doktorowicz

DZIENNIKARSTWO CYFROWE. KONIEC PROFESJONALIZMU CZY NOWA MISJA DZIENNIKARSTWA DLA KAŻDEGO?

STRESZCZENIE

Dziennikarstwo przez dziesiątki lat swojej historii wypełniało misję społeczną, kierując się ustalonymi tradycyjnie regułami profesjonalnymi. Standardy dziennikarskie, niezależność, reprezentowanie opinii publicznej i działanie w interesie społecznym wyznaczały status i autorytet czwartej władzy. Zmiana technologiczna, szczególnie wraz z upowszechnieniem internetu 2.0, przyniosła zmiany kulturowe i społeczne zwane kulturą uczestnictwa. Tym samym pojawiła się eksplozja zjawisk zwanych dziennikarstwem cyfrowym, kierującym się innymi zasadami i kwestionującym podstawową definicję dziennikarstwa i dziennikarzy. Niniejszy artykuł przedstawia ważniejsze problemy badawcze dotyczące nowego paradygmatu dziennikarstwa w erze cyfrowej.

Słowa kluczowe: dziennikarstwo, dziennikarstwo cyfrowe, profesjonalizm, użytkownicy mediów.

SUMMARY

Digital Journalism. The End of Professionalism or New Journalism Mission for Everyone?

For dozens of years of its history journalism has fulfilled its social mission, following the traditionally established professional rules. Journalistic standards, independence, representing public opinion and acting in the public interest - they all determined the status and authority of the so-called fourth power. Technological changes, especially with the spread of Internet 2.0, has caused cultural and social changes called the culture of participation. Thus, an explosion of phenomena called digital journalism emerged, guided by different principles and questioning the basic definition of journalism and journalists. This article presents major research issues regarding the new journalism paradigm in the digital age.

Keywords: Journalism, digital journalism, professionalism, media users.

WPROWADZENIE

Od dwóch wieków dziennikarstwo stanowi znaczący element życia społecznego. Jest częścią systemu kształtującego relacje społeczne i polityczne, kulturę, wpływa na dominujące formy dyskursu. Upowszechnienie prasy i aktywności dziennikarskiej zmusiło autorytarne struktury władzy do konfrontacji z opinią publiczną, która zyskała wyraziciela własnych poglądów i idei (Burns, Matthews 2018). Historia dziennikarstwa pisana od XX wieku ukazuje procesy kształtowania doktryn określających społeczną rolę dziennikarstwa, a także zasady etyczne i standardy dziennikarskie. Zawód dziennikarza wiązany z powołaniem czy też misją nabierał profesjonalizacji i znaczenia w społeczeństwach rozwijających demokratyczne struktury. To dziennikarstwo i dziennikarze stali się koniecznym elementem jawności życia publicznego, niejednokrotnie w konfrontacji z władzą. Dziennikarstwo stało się głównym komponentem habermasowskiej sfery publicznej, bez której nie mogą funkcjonować społeczeństwa demokratyczne. W systemach totalitarnych czy niedemokratycznych dziennikarze jako jedni z pierwszych padali ofiarą represji, zmuszani do porzucenia zawodu. Znaczenie i status dziennikarstwa przejawiał się przez dziesięciolecia poprzez idee służby publicznej i kontroli władzy w imieniu społeczeństwa. Szkoły dziennikarstwa wyznaczały zasady warsztatu i standardy mające gwarantować rzetelność dziennikarską i kryteria obiektywizmu. Powstawały stowarzyszenia i organizacje dziennikarzy, reprezentujące zarówno interesy zawodowe środowiska, jak i wzmacniające rolę dziennikarzy w systemie mediów. Stowarzyszenia działały również na rzecz samoregulacji i ograniczeń, formułując zasady etyczne i kodeksy etyki zawodowej (Ward 2011). Tradycyjne media – prasa, radio i telewizja wraz z rozwojem technologicznym i instytucjonalnym na przełomie XX i XXI wieku sprzyjały powstawaniu nowych gatunków dziennikarskich, nowych form warsztatowych, a dziennikarze zyskiwali nowe narzędzia oraz nową organizację pracy. Dziennikarstwo kształtowało się jako zawód otwarty, niepodlegający koncesjom ani licencji, ale o specjalnym statusie społecznym i prawnym. Regulacje, zasady aksjologiczne oraz

system normatywny sytuował dziennikarzy wysoko w hierarchii zawodów, nie tylko medialnych. Profesjonalizacja dziennikarstwa i jego rola w społeczeństwach liberalnej demokracji wyznaczała klarowny zakres definicji dziennikarstwa i dziennikarzy. Procesy demonopolizacji, koncentracji mediów i konwergencji, charakterystyczne dla rewolucji komunikacyjnej końca XX wieku, skutkowały globalną ekspansją organizacji medialnych odgrywających coraz większą rolę w przestrzeni publicznej. Rozwój technologiczny mediów i wzrost znaczenia korporacji medialnych wzmacniał także znaczenie dziennikarstwa, otwierając dla dziennikarzy nowe przestrzenie wpływów *czwartej władzy* i zaufania społecznego. Ryzyko związane z relacją dziennikarstwa z opinią publiczną w społeczeństwach demokratycznych było przez wiele lat niewielkie. Wiarygodność dziennikarstwa informacyjnego czy publicystyki wynikała z konsensusu społecznego między różnymi aktorami sceny społecznej i politycznej państw demokratycznych. A starcia dziennikarstwa z polityką należały do podstawowych wartości liberalnej doktryny mediów. Zmiana technologiczna, która pod koniec XX wieku przekształciła pejzaż medialny, zapoczątkowała ewolucję zjawisk znanych pod nazwą *nowe media*. Procesy konwergencji i cyfryzacji mediów przyniosły znaczącą zmianę społeczną i kulturową, budując nowe relacje pomiędzy mediami a ich odbiorcami. Zasadnicza zmiana, która dotknęła dziennikarstwo i dziennikarzy, nadeszła jednak w XXI wieku, wraz z rozwojem społeczeństwa informacyjnego i upowszechnieniem komunikacji sieciowej. Internet 2.0 zrewolucjonizował media i dziennikarstwo. Wykreował nową publiczność nazwaną użytkownikami, którzy zakwestionowali monopol profesjonalnego dziennikarstwa. Media społecznościowe i koncerty technologiczne stały się wyzwaniem dla dziennikarstwa, zmuszając środowisko i medioznawców do podjęcia refleksji nad jego redefinicją. Zmiany kulturowe i społeczne wywoływane kolejnymi falami nowych mediów nie były jedynymi czynnikami destabilizującymi klasyczne dziennikarstwo. Dominujące na Zachodzie idee neoliberalne w XXI wieku zaczęły przeżywać kryzys. Zmiany polityczne w Stanach Zjednoczonych reprezentowane przez politykę prezydenta Donalda Trumpa, wzrost nastrojów nacjonalistycznych

w Europie, umocnienie wartości prawicowych i ultraprawicowych w wielu krajach, fala migracji i uchodźców, brexit, wszystkie te zjawiska wywołały bądź wzmocniły podziały o znaczących skutkach społecznych, kulturowych i politycznych. Polaryzacja społeczna nie ominęła dziennikarstwa. Nie tylko media i ich mocodawcy lub właściciele, ale także dziennikarze coraz częściej przybierają postawy zaangażowane, odchodzą od standardów bezstronności i obiektywizmu w przekazach informacyjnych. Nowe media w wielu aspektach wykreowały nowe dziennikarstwo. Nie tylko powołując nowe podmioty wykonujące aktywności dziennikarskie poza systemem dziennikarstwa instytucjonalnego, ale także zmieniając formułę dziennikarstwa profesjonalnego. Czy zatem dziennikarstwo przestało pełnić swoją tradycyjną rolę w sferze publicznej? Co oznacza współcześnie profesjonalizm dziennikarski w znaczeniu niekwestionowanym przez media i społeczeństwa demokratyczne przez dziesiątki lat? Może tradycyjne definicje dziennikarstwa i dziennikarzy mają już charakter historyczny i należy je na nowo zdefiniować. Może współczesne dziennikarstwo tworzy nowe zagrożenia i ryzyka dla demokracji, wartości liberalnych, wolności czy też prawa do informacji. Nowe pytania badawcze dominują w studiach nad dziennikarstwem, a ich liczba wzrasta wraz z dynamiką rozwoju mediów.

DZIENNIKARSTWO A ETOS PROFESJONALIZMU

Próba odpowiedzi na pytanie o definicje współczesnego dziennikarstwa wymaga przyjęcia założeń uwzględniających tradycję koncepcji dziennikarstwa ukształtowanej w erze poprzedzającej nowe media. Dominowała wówczas wąska definicja dziennikarstwa, wyrażona między innymi przez Michaela Schudsona w pracy *The Sociology of News*: „Dziennikarstwo to biznes lub praktyka tworzenia i upowszechniania informacji o aktualnych wydarzeniach o znaczeniu i dla interesu szerokiej publiczności” (Schudson 2003, s. 11). Wśród badaczy, a także samych dziennikarzy, trudno jednak o zgodność

w kwestii definicji dziennikarstwa i dziennikarzy. Szczególnie wobec radykalnej zmiany, jaką przynosi rozwój nowych platform dystrybucji przekazów dziennikarskich oraz aktywnej pozycji użytkowników nowych mediów. Problem tożsamości stał się dla środowiska dziennikarskiego istotną kwestią w kontekście realizacji swojej misji. Dziennikarstwo różni się od innych zawodów i innych aktywności medialnych tym, że wiąże się z ideą interesu publicznego. Stąd pojawia się pogląd mówiący, że dziennikarstwo może być uprawiane przez każdego, bez względu na środek przekazu, pod warunkiem przestrzegania norm i zasad tworzących ideologiczną strukturę ukształtowaną wraz z profesjonalizacją dziennikarstwa. Inni wskazują na znaczenie profesjonalizmu jako jednego z podstawowych czynników konstytuujących istotę dziennikarstwa (Franklin, Canter 2019). Daniel Hallin i Paolo Mancini definiują profesjonalizm dziennikarski w trzech kategoriach: niezależności dziennikarskiej, swoistych norm zawodowych oraz zorientowania na służbę publiczną. I choć autorzy ci uznają niezależność i autonomię za najistotniejszą cechę dziennikarstwa w krajach demokratycznych, podają w wątpliwość możliwość osiągnięcia tych cech w stopniu charakterystycznym dla innych zawodów zaufania publicznego (Hallin, Mancini 2004, s. 37). Niezależność od wpływów politycznych i ekonomicznych wzmacnia autorytet dziennikarstwa i dziennikarzy oraz uprawomocnia ich autorytet. Postrzeganie dziennikarzy jako profesjonalistów przez lata wiązało się z ich pracą w konkretnych mediach, przeważnie redakcjach prasowych czy mediach telewizyjnych. Dziennikarzem był zarówno ten, który pracował dla znanego i wpływowego tytułu, jak i lokalnej gazety. W ten sposób dziennikarze stawali się znaczącymi aktorami w strukturach demokratycznych, a ich zadaniem, powinnością i przywilejem było „kontrolowanie” politycznych i ekonomicznych elit sprawujących władzę. Dziennikarzy utożsamiano z tak zwaną *czwartą władzą* i powierzano im rolę reprezentanta obywateli. To dziennikarze definiowali interes publiczny i decydowali o charakterze dominujących dyskursów społecznych. Deklarowany profesjonalizm potwierdzony instytucjonalnym statusem wciąż stanowi dla dziennikarzy czynnik istotny a wręcz konieczny dla utrzymania

swoistej przewagi nad władzą polityczną. Mimo pojawiającego się poglądu dziennikarzy obywatelskich określającego profesjonalizm dziennikarski ery nowych mediów jako anachronizm, dziennikarze zawodowi podtrzymują swoje pozycje (Waisbord 2013, s. 222–227).

Profesjonalizm dla wielu dziennikarzy oznacza również silny i instytucjonalny związek z konkretną organizacją medialną. Rozwój korporacji medialnych ogranicza lub wręcz uniemożliwia takie podejście. Związek z jednym pracodawcą w sytuacji wielu dostępnych platform medialnych stał się rzadkością. Niezależność dziennikarska wiązana z profesjonalizmem niejednokrotnie ulega komercyjnym, ekonomicznym czy politycznym interesom mediów. Cyfryzacja mediów przyniosła nowe modele biznesowe a nowe media z znacznej mierze zdestabilizowały ekonomikę mediów, zmieniając warunki funkcjonowania zawodowego wielu dziennikarzy. Stabilność zawodowa, silne związki o redakcjami bądź stacjami, które definiowano w kontekście pozycji znanych i wpływowych dziennikarzy, w ostatnich kilku dekadach zaczęły ulegać erozji. Komercjalizacja informacji, formalizacja źródeł, polityka instytucji i organizacji medialnych wyznaczających zasady produkcji, edycji i dystrybucji informacji ograniczały niezależność i autonomię dziennikarzy. Koncentracja mediów i rozwój globalnych koncernów medialnych oraz ekspansja tematycznych kanałów informacyjnych skutkowało pojawieniem się wielu nowych zawodów pracowników medialnych. Wpłynęło to także na status zatrudnienia dziennikarzy. Zachowanie niezależności dziennikarskiej w sytuacji krótkotrwałych kontraktów i pełnej zależności od pracodawców reprezentujących interesy ekonomiczne swoich firm staje się coraz trudniejsze. Współczesne dziennikarstwo profesjonalne podlega wielu nowym, przede wszystkim korporacyjnym, procedurom i regulacjom w zakresie organizacji i kultury pracy. W dużych strukturach organizacyjnych pojawia się prekariat dziennikarski w postaci młodych dziennikarzy wykonujących pracę w zakresie kilku zawodów medialnych czy pracujących dla kilku różnych mediów. Tradycyjne definicje dziennikarstwa i dziennikarzy, wiążące dziennikarstwo profesjonalne z zatrudnieniem w organizacji medialnej, przestaje mieć istotne znaczenie. Lynette Sheridan Burst i Benjamin Matthews

w pracy poświęconej analizie zmiany teorii i praktyki dziennikarstwa pod koniec drugiej dekady XXI wieku zwracają uwagę na konsekwencje zmiany w zakresie takich kategorii, jak dziennikarstwo jako zawód, dziennikarstwo jako praktyka dziennikarska i dziennikarstwo jako ideologia (Burns, Matthews 2018, s. 19–33).

Koncepcja profesjonalnego dziennikarstwa ma szerszy wymiar niż zatrudnienie instytucjonalne i związane z nim zwyczajowe uprawnienia. Wykonywanie zawodu dziennikarza ma silne umocowania prawne w wielu krajach. W szczególności, ze względu na wypełnianie misji dziennikarstwa jako reprezentanta opinii społecznej i działania w interesie publicznym, istotne są przepisy o tajemnicy dziennikarskiej i ochronie źródeł. W tym kontekście pojawiają się definicje dziennikarstwa mówiące, że dziennikarzem może być każda osoba, która w sposób regularny przetwarza i upowszechnia informacje dla dobra czy interesu publicznego. Obejmują zatem liczne formy działalności pozainstytucjonalnej, w tym wiele aktywności w sieci w postaci przekazów dziennikarstwa cyfrowego. W 2016 roku Senat Stanów Zjednoczonych podjął kwestię ochrony źródeł i tajemnicy dziennikarskiej wobec gwałtownego rozwoju mediów społecznościowych. Kongres przychylił się do stanowiska zwolenników instytucjonalnej profesjonalizacji dziennikarstwa, choć w niezbyt restrykcyjnej formie. Stwierdzono, że ochrona prawna obejmuje dziennikarzy zatrudnionych w organizacjach medialnych przynajmniej przez rok w ciągu 20 lat lub przez 3 miesiące w ciągu 5 lat. Przyspieszające procesy komunikacji sieciowej i jej skutki otworzyły nowe problemy regulacyjne, między innymi związane z prawami autorskimi czy ochroną prywatności. Poglądy charakterystyczne jeszcze dla lat 90. ubiegłego wieku kształtowały prosty model: dziennikarzem był ten, który uprawiał zawód, pracując dla mediów, gdyż dawało to efektywne możliwości *poszukiwania prawdy*. W czasach dziennikarstwa cyfrowego definicja ta, choć trafna i właściwa, wydaje się anachroniczna. Pozostają zatem inne wartości odróżniające dziennikarstwo od innych form aktywności komunikacyjnej i informacyjnej. Jedną z nich jest wspomniana już praktyka dziennikarska zapewniająca wysokie standardy zawodowe, odpowiedzialność dziennikarską

i zasady etyczne. Przytaczani już Burns i Matthews cytują zaproponowany przez *The Huffington Post* test pięciu kryteriów odróżniających dziennikarstwo od innych podobnych aktywności. Chodzi tu o odpowiedź na pytania: Czy przekaz dziennikarski skierowany jest do szerokiej publiczności? Czy praca dziennikarska jest analityczna i kreatywna czy dotyczy tylko surowych informacji? Czy informacje stanowiące przedmiot przekazu są weryfikowane? Czy przekaz niesie ze sobą różne punkty widzenia? Czy autor jest świadomy wszelkich konfliktów interesów? (Burns, Matthews 2018, s. 27). Kryteria te odwołują się przede wszystkim do jakości i etyki pracy dziennikarskiej. Jeżeli autor przekazu stosuje akceptowane tradycyjne zasady, może być uznany za dziennikarza a jego działalność za dziennikarstwo poza instytucjonalnymi ramami instytucji medialnych. Zasady nawiązują do dwudziestowiecznych kodeksów etyki dziennikarskiej, uznawanych za podstawowe dla wykonywania zawodu dziennikarza i realizacji społecznej odpowiedzialności dziennikarstwa. Kodeksy etyczne charakterystyczne dla wszelkich stowarzyszeń dziennikarskich oraz bardzo licznych redakcji i mediów odnosiły się do takich wartości, jak poszukiwanie prawdy, dokładność i rzetelność, unikanie stronniczości i obiektywizm dziennikarski, właściwe traktowanie źródeł informacji, weryfikacja, przestrzeganie zasad przekazywania informacji i komentarzy, działania przy użyciu narzędzi zapewniających niezależność i wiele innych zasad. Odpowiedzialność za przekazywane publiczności treści stanowiła ważne kryterium wiarygodności i uczciwości dziennikarskiej. Pozycja społeczna dziennikarstwa wymagała umowy społecznej między dziennikarzami, społeczeństwem, władzą a także mocodawcami dziennikarzy. Dostęp do informacji gwarantowany regulacjami w państwach demokratycznych, ochrona prawna zawodu i praktyki dziennikarskiej pozwalały dziennikarzom nie tylko działać w interesie publicznym, ale i wpływać na opinię publiczną, kształtować kierunki dyskursu politycznego, budować świadomość społeczną wokół określonych spraw i idei, prowadzić debatę publiczną. Media i dziennikarstwo stanowiły istotny element pluralistycznej sfery publicznej i demokracji, ale i budowały własne przestrzenie władzy i wpływów. W XX wieku media

i dziennikarstwo uczestniczyły w różnych modelach komunikacji politycznej kształtującej relacje demokratyczne. Można tu zastosować zarówno model elitystyczny Waltera Lippmanna, jak i model demokracji uczestniczącej zaproponowany przez Johna Deweya czy delibracyjny Jürgena Habermasa (Joseph 2016). Normą aksjologiczną tradycyjnego dziennikarstwa było rozdzielenie roli dziennikarza od ról politycznych czy aktywnego zaangażowania politycznego. Przejście dziennikarzy w sferę polityki definitywnie kończyło uprawianie zawodu. Pluralizm idei nie wyklucza zasad bezstronności. Dziennikarstwo i dziennikarze mają także podstawowe funkcje, które wydają się oczywiste, a jednak trzeba o nich przypomnieć. Jak to określa Brian Mc Nair, zadaniem dziennikarstwa jest funkcjonowanie w sferze kultury poprzez edukację, oświecenie i rozrywkę (McNair 2005). Definiowanie dziennikarstwa powinno uwzględniać również te podstawowe funkcje, realizacja których wpływa zasadniczo na stan edukacji, wiedzy, pojmowania rzeczywistości społecznej, ekonomicznej czy politycznej obywateli. Działalność dziennikarska ma sprzyjać uczestnictwu w kulturze. Wszystkie te powinności i prawa dziennikarstwa pozostają aktualne, tyle tylko, że kontekst wciąż ulega radykalnej zmianie. Media przybierają charakter globalny i korporacyjny z jednej strony a niszowy, indywidualistyczny i rozproszony z drugiej. Medializacja społeczeństw postępuje podobnie jak sieciowe relacje w komunikacji, polityce, ekonomii i życiu codziennym. Klasyczne dziennikarstwo stabilnie funkcjonowało w systemie, gdzie tradycyjne instytucje regulowały dostęp do informacji i infrastruktury oraz formułowały normy dziennikarskie – do czasu, gdy nowe media, w tym przede wszystkim internet, zniosły wszelki monopol na dostęp do informacji i infrastruktury. Era Web 2.0 mediów społecznościowych zmieniła wszystkie relacje między dziennikarstwem, instytucjami władzy, sektorami komercyjnymi gospodarki, w tym globalnymi mediami i globalnymi firmami technologicznymi. Przyczynił się do tego rozwój korporacji Google, Facebook czy Apple. Przede wszystkim zmianie uległy relacje z opinią publiczną. W krótkim czasie odbiorcy mediów stali się ich użytkownikami ze wszystkimi tego konsekwencjami. Definicje dziennikarstwa i dziennikarzy oparte

na koncepcji profesjonalizmu, niezależności, norm i standardów dziennikarskich i przede wszystkim służby publicznej nie mogły być radykalnie zakwestionowane. Niemniej kontekst technologiczny i społeczny dziennikarstwa XXI wieku wymaga analizy nowych zjawisk. Począwszy od odpowiedzi na pytanie, czy tak zwane dziennikarstwo cyfrowe ma taki sam status jak dziennikarstwo profesjonalne? Czy to w ogóle jest dziennikarstwo? Co oznacza współcześnie interes publiczny? Czy normy i standardy dziennikarskie ukształtowane przez dziesięciolecia i akceptowane zarówno przez dziennikarzy, jak i społeczeństwo mają związek z dziennikarstwem nieprofesjonalnym w sieci? Równie istotne są pytania badawcze o status dziennikarstwa profesjonalnego i tożsamość dziennikarza. Zmieniła się bowiem praktyka dziennikarska i konteksty. Dziennikarstwo profesjonalne znalazło się na wysoce konkurencyjnym rynku przekazów i treści akceptowanych społecznie jako wiarygodne i opiniotwórcze źródła informacji oraz opinii dla szerokiej publiczności. Zmiany kulturowe i społeczne wywołane procesami konwergencji i globalnej sieciowej komunikacji zdekonstruowały tradycyjne struktury i normy zapewniające rzetelność i prawdziwość źródeł informacji. Przekonanie, że dziennikarstwo reprezentuje świat realny i nadaje mu kształt zrozumiały dla publiczności, zostało podważone. Tradycyjne teorie i metody badawcze, charakterystyczne dla badań mediów i dziennikarstwa, wymagają rewizji wraz z rozwojem i kulturowym oraz społecznym znaczeniem dziennikarstwa cyfrowego. W 2015 roku w dwóch specjalnych wydawnictwach – *Digital Journalism* oraz *Journalism Practice* – poświęconych teoriom dziennikarstwa w erze cyfrowej autorzy podkreślali znaczenie roli nowych aktorów, nowej publiczności i nowych agencji reklamowych w aktywności dziennikarskiej. Studia nad praktyką dziennikarską w sieci i dziennikarstwa cyfrowego, prowadzące do formułowania nowych modeli, powinny, zdaniem badaczy, uwzględniać takie kwestie, jak: działalność dziennikarska z perspektywy sieci, dziennikarstwo jako kultura cyrkulacji na wielu platformach, kreacja dziennikarstwa przestrzennego, zmiana relacji pomiędzy dziennikarzami a politykami, socjologiczne aspekty dziennikarstwa *online*. (Franklin, Canter 2019, s. 81–84).

DZIENNIKARSTWO CYFROWE

Nowe media, internet i sieciowe przepływy informacji i komunikowania wywołały zbiór zjawisk pod nazwą dziennikarstwo cyfrowe. Przekazy informacyjne i opiniotwórcze w mediach społecznościowych, blogach czy portalach pretendują do statusu dziennikarstwa z wszystkimi tego konsekwencjami. Oznacza to wejście nowych aktorów realizujących procesy komunikowania poza instytucjonalnymi strukturami systemu mediów pretendujących do wypełniania idei interesu publicznego. Dziennikarstwo cyfrowe niewątpliwie rozszerza sferę publiczną, zwiększając przestrzeń deliberacji i odpowiadając na problem deficytu demokracji. Z drugiej strony dziennikarstwo cyfrowe działa poza systemem norm i standardów oraz wykorzystywane jest do akcji politycznych i komercyjnych poza wszelką kontrolą społeczną. Środowisko cyfrowe zmienia też praktykę tradycyjnego dziennikarstwa profesjonalnego, zarówno organizację i ekonomikę pracy, jak i relacje z użytkownikami mediów (Russell 2016). Nie oznacza to, że profesjonalni dziennikarze łatwo uznają konkurencyjność dziennikarstwa cyfrowego. Badania wskazują, że traktują użytkowników mediów społecznościowych jako amatorów a główne procesy decyzyjne kształtujące dyskurs medialny pozostają w rękach dziennikarstwa profesjonalnego. Niemniej tradycyjne dziennikarstwo zmieniło się wraz z upowszechnieniem internetu Web 2.0, wykorzystując zarówno technologie, jak i kulturę uczestnictwa (Jenkins 2007). Technologie komputerowe, w tym mobilne platformy, zmieniły newsroomy. Zrobiły to także media społecznościowe i blogi, a także algorytmy, boty i sztuczna inteligencja. Pojawienie się zjawiska dziennikarstwa cyfrowego ożywiło trwającą od początku wieku dyskusję mającą odpowiedzieć na pytanie: Kto jest dziennikarzem? Czy też: Czym w istocie są media? Kwestie te stanowią wyzwanie nie tylko dla badaczy i dziennikarzy, ale także dla polityków, organizacji medialnych, wymiaru sprawiedliwości, instytucji edukacyjnych czy obywateli.

Bob Franklin, analizując zmianę komunikacyjną wywołaną dziennikarstwem cyfrowym, wskazuje na podstawowe cechy różniące je od dziennikarstwa profesjonalnego (Franklin, Canter 2019, s. 74–75). Dziennikarstwo cyfrowe stanowi formę komunikowania interaktywnego. Relacja między producentem informacji i innych przekazów a odbiorcą stała się obustronnie aktywna. Wszelkie treści nie są już monopolizowane przez ich twórców a inni uczestnicy procesu komunikowania stają się koproducentami. Informacje są uzupełniane i komentowane. Wokół internetowych przekazów – czy to obywatelskich i społecznych, czy fałszywych i prowokujących informacji – pojawiają się dodatkowe treści uzupełniające lub komentujące. Przekaz na Twitterze czy Facebooku przestaje być wyłączną własnością autora, a jego przesłanie może być zakłócone przez odmienne poglądy dotyczące zmiennego interesu publicznego. Historie publikowane w sieci rzadko mają skończoną formę. Wraz z napływem informacji i opinii narracja dziennikarska się rozwija. Informacje sieciowe rozwijają historię, aktualizują ją, wprowadzają nowe wątki i bohaterów. Dziennikarstwo cyfrowe pozwala na udział wielu uczestników w praktycznie niekończącym się procesie komunikowania. Przykład stanowi komunikacja za pomocą Twittera, gdzie komunikaty mają charakter stałej wymiany informacji i komentarzy. Dziennikarstwo cyfrowe ma charakter globalny. Dostępność przekazów internetowych jest nieograniczona przestrzennie. Dotyczy to także portali sieciowych tradycyjnych mediów prasowych czy telewizyjnych, niemniej nieprofesjonalne dziennikarstwo cyfrowe dominuje przestrzeń sieciową. Dziennikarstwo cyfrowe różni się zasadniczo od tradycyjnego nieformalnym językiem przekazu, co sprzyja personalizacji i indywidualizacji w relacjach z użytkownikami nowych mediów. Przekazy cyfrowe są, dzięki językowi, nacechowane emocjonalnie, pozbawione dystansu, ocenne, a ich autorzy pozbawieni pozycji autorytetu instytucjonalnych mediów (Wahl-Jorgensen 2015). Sprzyja to komunikowaniu w postaci konwersacji. Takie cechy aktywności w sieci wykreowały pozycję licznych blogerów pretendujących do ośrodków opiniotwórczych o istotnej roli społecznej w przestrzeni sfery publicznej. Dziennikarstwo cyfrowe skłania użytkowników

mediów do uczestnictwa w szerokim spektrum źródeł informacji. Dzięki przekazom internetowym użytkownik sięga w tym samym czasie po przekazy i komunikaty różnych, czasami konkurencyjnych a czasami odmiennych ideowo stron i mediów społecznościowych. Rola dziennikarzy jako gatekeeperów traci na znaczeniu.

Dziennikarstwo cyfrowe pozostaje trudne do zdefiniowania. Wskazują na to liczni autorzy. Alfred Hermida wraz ze współautorami w cytowanej powyżej znaczącej dla nauk o mediach i komunikowaniu (poznawczo i metodologicznie) pracy *Digital Journalism*, analizując liczne badania nad nowymi zjawiskami w dziennikarstwie XXI wieku, zwraca uwagę na trudną do określenia granicę wyznaczającą nową teorię dziennikarstwa czy też nową dyscyplinę (sub-dyscyplinę), jaką miałyby być dziennikarstwo cyfrowe. Z drugiej strony – jak piszą autorzy – doświadczenie wskazuje na konieczność odejścia od przyjętych przez badaczy ujednoczonych metod badawczych i uznanych teorii na rzecz zróżnicowanych nowych narzędzi analiz różnorodności i złożoności zjawisk społecznych pod nazwą dziennikarstwo cyfrowe. Zmiana dotyczy nie tylko rozwoju następujących po sobie technologii informacyjno-komunikacyjnych, ale przede wszystkim zjawisk kulturowych, ekonomicznych i społecznych towarzyszących zmianie technologicznej. Dla analizy dziennikarstwa zróżnicowanego pod względem platform dystrybucji informacji, zasad redakcji przekazów, standardów, aktywności odbiorców i nadawców treści zwanych użytkownikami mediów konieczna jest znajomość kontekstów i nowej praktyki dziennikarskiej. Daniel Kreiss i J. Scott Brennen podejmują próbę stworzenia normatywnego modelu dziennikarstwa cyfrowego na podstawie wielu referowanych badań (Kreiss, Brennen 2016). Stwierdzają zatem, iż większość badaczy podkreśla partycypacyjny model dziennikarstwa realizowanego w mediach społecznościowych i innych przekazach sieciowych. Kolejną istotną cechą wyróżniającą dziennikarstwo cyfrowe jest jego pozainstytucjonalny charakter. Pociąga to za sobą rezygnację, ale także wykluczenie, ze wszystkich regulacji profesjonalnych oraz ochrony prawnej. Brak organizacji medialnej, struktury redakcyjnej czy hierarchii zawodowej uwalnia dziennikarzy od standardów i zasad profesjonalizmu,

ale także od relacji wynikającej z umowy społecznej z odbiorcami. Instytucjonalne ograniczenia rekompensowane są przez legitymizację pozycji dziennikarzy wobec innych graczy, polityków czy korporacje. Funkcjonowanie pozainstytucjonalne przynosi natomiast wolność od konwencji obowiązujących w sferze publicznej, pozwala na świadome zaangażowanie w sprawy grup, których interesy nie są społecznie akceptowane. Kreiss i Brennen zwracają uwagę na dwie jeszcze istotne cechy wyróżniające dziennikarstwo cyfrowe w literaturze medioznawczej. Pierwsza dotyczy innowacyjności. Dziennikarstwo cyfrowe odpowiada na szybkie zmiany technologiczne, a przede wszystkim realizuje potrzeby użytkowników mediów sieciowych. Społeczeństwo sieci opisane przez Manuela Castellsa, tworzy kulturę stałej obecności *online*, w celach komunikacyjnych, zawodowych, edukacyjnych czy rozrywkowych. Korzystanie z portali informacyjnych, podobnie jak z mediów społecznościowych czy blogów, jako źródeł informacji i opinii a także narzędzi pracy stało się powszechne. Wreszcie dziennikarstwo cyfrowe ma swój swoisty wymiar biznesowy. Dziennikarze sieciowi pozbawieni struktury organizacji medialnych zmuszeni są prowadzić własną strategię pozwalającą na funkcjonowanie w niestabilnej sytuacji ekonomicznej. Praca dziennikarzy cyfrowych wymaga stałego uczestnictwa w mediach społecznościowych, dialogu z aktywną publicznością. Więcej, dziennikarstwo cyfrowe buduje swoją własną publiczność, dzięki której powstaje jego marka.

To właśnie publiczność nowych mediów zmienia dziennikarstwo profesjonalne w wielu aspektach i praktycznie decyduje o zasadach aktywności dziennikarzy sieci. Użytkownicy nowych mediów to ci, których profesor New York University Jay Rosen nazwał słynną frazą *ludzi wcześniej znanych jako publiczność* (Rosen 2006). Rosen, formułując tę definicję w 2006 roku, wskazał na zmianę pozycji biernych odbiorców mediów przez lata funkcjonujących w sztywnym systemie mediów, gdzie tylko nieliczni mogli dysponować możliwościami a tym samym prawem przekazywania innym treści w skali masowej. Technologie i nowe media odmieniły tę sytuację. O nowej, kreatywnej publiczności, zmieniającej a w każdym razie zakłócającej tradycyjnie procesy komunikowania, pisał Manuel Castells w pracy

Communication Power, gdzie przedstawia czynniki zmiany, w trakcie której publiczność staje się podmiotem procesów komunikowania poza systemami komunikowania masowego. Począwszy od multiplikacji i dywersyfikacji źródeł informacji wraz z pojawieniem się kolejnych kanałów telewizyjnych i sieciowych po rozwój kultury uczestnictwa oraz tak zwanej masowej samokomunikacji (*mass self communication*) (Castells 2009, s. 127–135). Od początku XXI wieku wraz z rozwojem internetu 2.0 nastąpił gwałtowny rozwój zjawisk komunikacji sieciowej i aktywności użytkowników internetu jako producentów i dystrybutorów treści. Nie oznacza to, że wszystkie przekazy sieciowe mają znaczenie dla kształtowania sfery publicznej czy zmian kulturowych. Niektóre z nich funkcjonują, używając metafory Castellsa, jak butelki z wiadomościami wyrzucane do morza. Niektóre są destrukcyjne społecznie, a niektóre bez znaczenia. Niemniej gwałtowny rozrost blogosfery i mediów społecznościowych spowodował nie tylko pojawienie się nowych aktorów w przestrzeni publicznej, ale przede wszystkim nastąpiła radykalna redystrybucja władzy i wpływów, które dotąd monopolistycznie dzierżyły organizacje medialne, dziennikarze i wydawcy. Rola nowej publiczności, czyli użytkowników nowych mediów w procesie redefinicji takich pojęć, jak dziennikarstwo i dziennikarz, wynika także ze zmiany konsumpcji treści medialnych przez uczestników komunikowania sieciowego. Zaangażowanie użytkowników w procesy udostępniania źródeł informacji, sposób edytowania przekazów, częstotliwości uczestnictwa w komunikacji za pomocą mediów społecznościowych czy zakres tych kontaktów decydują nie tylko o nowych nawykach komunikacyjnych, ale także o nowym stylu życia. Media masowe straciły zdolność do budowania i narzucania dominujących narracji społecznych. Przeciwnie, aktywność komentujących zdarzenia i ich relacje użytkowników nowych mediów wymusza stałą obserwację internetu przez profesjonalne dziennikarstwo. Media społecznościowe oferują różne style zaangażowania i interakcji. Od uczestnictwa polegającego na czytaniu codziennych portali internetowych, po komentarze, lajki, linkowanie, rekomendacje i wiele innych form całkowicie zmieniających styl komunikowania. Użytkownicy mediów

społecznościowych poświęcają im czas wcześniej przeznaczany na czytanie prasy papierowej czy oglądanie telewizji, jednocześnie oczekują wielu skrótowych informacji, spersonalizowanych komentarzy, treści emocjonalnych, zaangażowanych i bardzo aktualnych. Interaktywność wytwarza przekonanie o znaczącym społecznie uczestnictwie w tworzeniu i zarządzaniu informacjami. Z drugiej strony dziennikarstwo profesjonalne czerpie z wszystkich form aktywności sieciowej zróżnicowanych audytoriów. Wykorzystuje je, przyznając użytkownikom status współpracowników, reporterów obywatelskich czy korespondentów. Współistnienie to wpływa na organizację praktyki dziennikarskiej, w tym poszerzenie strefy źródeł, wytworzenie pozoru interaktywności i otwarcia mediów na uczestnictwo odbiorców. Dla mediów masowych przekazy internetowe określają nie tylko potrzeby komunikacyjne i informacyjne użytkowników, ale także dominujące w sferze publicznej potrzeby kulturalne, ekonomiczne czy idee społeczne i polityczne. Niektórzy badacze uważają, że w gruncie rzeczy współcześnie trudno mówić o dwóch różnych typach dziennikarstwa – profesjonalnym i cyfrowym czy też mainstreamowym i alternatywnym, skoro internet stał się platformą, na której dziennikarstwo profesjonalne publikuje swoje przekazy a media budują struktury dla „reporterów” amatorów. James F. Hamilton zwraca uwagę na hybrydowość współczesnego dziennikarstwa wobec zmian społecznych oraz technologicznych i nowych, wywodzących się z mediów społecznościowych, nawyków komunikacyjnych użytkowników mediów. Wynikiem konwergencji technologicznej i powszechności zastosowania urządzeń mobilnych, przede wszystkim smartformów, jest stała gotowość użytkowników nowych mediów do konsumpcji informacji, komunikatów, komentarzy i innych nieograniczonych źródeł informacji. Ta dyspozycja użytkowników dotyczy także produkcji treści. Ekspresja tożsamości w sieci realizuje się w miliardach przekazów tekstowych i fotograficznych dziennie. Media cyfrowe są odpowiedzią na te potrzeby (Hamilton 2016). Użytkownicy wciąż poszukują informacji, a media cyfrowe dostarczają ich z pominięciem zasad kierujących dziennikarstwem profesjonalnym. Alfred Hermida, badając nowe formy

dziennikarstwa pojawiające się wraz upowszechnieniem mediów społecznościowych, zwraca uwagę, w szczególności pod wpływem analiz Twittera, na zasadniczą zmianę dostępności do informacji i modelu ich konsumpcji. Informacja podawana w mediach była przez lata dostępna publiczności w formie, zakresie i ilości proponowanej przez dziennikarzy (Hermida 2010, s. 297–308). W erze cyfrowej informacje tworzą niekontrolowany strumień dostępny na wielu wszechotaczających platformach. Użytkownicy nowych mediów korzystają z, jak to nazywa Hermida, paradiennikarskich form, określanych także dziennikarstwem ambientowym, stanowiących strumień informacji, komentarzy, opinii i innych newsów dotyczących bieżących spraw i wydarzeń politycznych, społecznych czy ekonomicznych. Strumienie te nie podlegają żadnym formalnym ani normatywnym czy aksjologicznym zasadom dziennikarskim. A źródła informacji bez względu na charakter nie są poddane ocenie wiarygodności. Zjawiska takie nie mogą pozostawać bez wpływu na dziennikarstwo profesjonalne i media tradycyjne. Jednym ze skutków zmiany społecznej, kultury uczestnictwa i dominacji w sferze publicznej mediów cyfrowych jest rozwój tabloidów w postaci prasy drukowanej i portali internetowych.

Dziennikarstwo cyfrowe podlega stałej ewolucji i ocena jego potencjału wciąż jest niejednoznaczna. Badacze mediów, użytkownicy, media, dziennikarze, politycy, organizacje pozarządowe czy obywatele zwracają uwagę na zarówno ich demokratyczny i obywatelski potencjał, jak i na zagrożenia wynikające z praktyki braku zasad profesjonalnych, rozpowszechnienie *fake newsów*, algorytmizacji przekazów oraz manipulacji. Dziennikarstwo obywatelskie, podobnie jak dziennikarstwo partycypacyjne – jako formy dziennikarstwa cyfrowego – budzi wiele problemów definicyjnych i interpretacyjnych. Takie pojęcia, jak dziennikarstwo obywatelskie, dziennikarstwo alternatywne, dziennikarstwo interaktywne, metadziennikarstwo, dziennikarstwo sieciowe, dziennikarstwo otwarte wiążane są z aktywnością obywatelską w sieci (Singer, Hermida, Domingo, Heinonen i in. 2011). Wszystkie te formy mają charakter nieprofesjonalny lub semiprofesjonalny a najistotniejsze dla procesów demokratyzacji pozostaje wykorzystanie

kanałów sieciowych dla realizacji ważnych społecznie i obywatelsko tematów, które nie znajdują miejsca w mediach mainstreamowych. Organizacje pozarządowe, grupy obywateli i aktywiści zyskują przestrzeń komunikacji do pobudzania dyskursu społecznego. W skali globalnej dziennikarstwo cyfrowe pobudziło zarówno świadomość społeczną, jak i decyzje polityczne w takich kwestiach, jak klimat, problemy środowiska czy migracje. Niektórzy badacze zwracają uwagę na obywatelskie znaczenie aktywności cyfrowej w postaci przekazów wideo, krótkich rejestracji rzeczywistości w sytuacjach kryzysowych i w trakcie istotnych politycznie, społecznie wydarzeń (Allan 2013). Przekazy te mają duże znaczenie dla realizacji misji interesu publicznego, zwracają uwagę na zdarzenia, których nie może, spowodowane, pominąć dziennikarstwo profesjonalne. Są wiarygodnym, często unikatowym źródłem informacji i inspiracją dla mediów. Strumień przekazów wideo realizowanych przez incydentalnych dziennikarzy, świadków rzeczywistości społecznej, może być wykorzystywany przez media w sposób systemowy, ale może też wpływać na nową narrację dziennikarstwa. W kontekście generujących treści użytkowników redukujących deficyty demokracji pojawia się pojęcie dziennikarstwa partycypacyjnego czy uczestniczącego. Alfred Hermida zalicza do tej formy dziennikarstwa cyfrowego (oprócz mediów społecznościowych) blogi obywatelskie, wywiady, komentarze, fora, ale także blogi dziennikarskie poświęcone problematyce społecznej (Singer, Hermida, Domingo, Heinonen i in. 2011, s. 17). Należy jednak uznać za właściwe dla kategorii dziennikarstwa obywatelskiego czy uczestniczącego treści realizowane przez amatorów realizujących swoje dziennikarstwo w telewizjach internetowych, portalach obywatelskich czy mediach społecznościowych. Rozwój tych ostatnich, wraz z upowszechnieniem mediów mobilnych, decyduje o postawach użytkowników mediów wobec treści dziennikarstwa obywatelskiego. Najpopularniejszymi mediami społecznościowymi w Europie w 2020 roku były Facebook 75,65%, Pinterest 10,11%, Twitter 5,58%, YouTube 3,2%, Instagram 1,84% (Lepiej Widocznii 2020). Szczególnie miejsce zajmuje Twitter, który stał się źródłem informacji i opinii pochodzących zarówno z oficjalnych źródeł instytucjonalnych, od polityków, jak i od dziennikarzy

profesjonalnych, ale przede wszystkim od dziennikarzy obywatelskich. Interaktywna komunikacja twitterowa przekazuje ogrom istotnych informacji i newsów z całkowitym pominięciem mediów tradycyjnych. Przekazy twitterowe odzwierciedlają wszystkie cechy dziennikarstwa cyfrowego: interaktywność, brak ograniczeń profesjonalnych, emocjonalność, stronniczość, personalizizm czy nieformalny język.

Niewątpliwy potencjał demokratyczny i obywatelski dziennikarstwa cyfrowego, które uwalnia się od ograniczeń systemowych utrwalonych dla mediów i dziennikarstwa profesjonalnego, współistnieje z zagrożeniami w kontekście etycznej strony przekazów sieciowych. Badacz problematyki etyki dziennikarstwa i mediów Stephen J.A. Ward zwraca uwagę na normatywne i filozoficzne kwestie w ocenie aksjologicznej dziennikarstwa cyfrowego (Ward 2015). Tradycyjne dziennikarstwo, którego podstawą etyczną są takie wartości, jak rzetelność, weryfikacja źródeł, obiektywizm, bezstronność, spotyka się z kulturą *online*, w której dominuje stronniczość, natychmiastowość, nierzetelność i niepoprawność. W przekazach dziennikarstwa cyfrowego mieszają się fakty, pogłoski, interpretacje i ideologie. Publikacje internetowe zawierają treści i fotografie, które ze względów etycznych nie mogłyby się ukazać w mediach tradycyjnych. Relacje z miejsc ogarniętych wojną i przemocą, sceny egzekucji, katastrof obiegają świat a komentarze do nich zależą od ideowych przekonań autorów. Publikacje internetowe nie respektują wielu procedur prawnych, które chronią aktorów zaangażowanych w dziennikarstwo profesjonalne. Globalny zasięg dostarcza kolejnych problemów etycznych, konfliktów i napięć międzykulturowych. Stephen J.A. Ward upatruje rozwiązanie w szerokim dyskursie, do którego dołączają użytkownicy mediów, dziennikarze, środowiska akademickie, obywatele i organizacje medialne w celu wypracowania podstaw etycznych dla komunikowania sieciowego obejmującego wszystkie formy komunikowania. Jest to niewątpliwie wizja idealistyczna i nie do zrealizowania. Można raczej zakładać, że dziennikarstwo profesjonalne będzie czerpać z konwencji dziennikarstwa cyfrowego, przyjmując coraz bardziej zaangażowane postawy wobec spraw społecznych, politycznych czy kulturowych. Nie oznacza to odejścia od pryncypiów, niemniej dziennikarstwo, jakie

kształtowało sferę publiczną i wpływało na opinię publiczną przez dziesiątki lat, zmienia się pod wpływem rewolucji sieciowej i nowych zjawisk w społeczeństwach uwikłanych w technologię i jej aplikacje. Czym zatem jest współczesne dziennikarstwo i kim jest dziennikarz? Pytania o tożsamość charakterystyczne dla Wieku Informacji będą dotyczyły także tych pojęć. Odpowiedź nie jest prosta. Zmiany postępują zbyt szybko a konteksty zaskakują społeczeństwa, media, dziennikarzy i użytkowników nowych mediów. Zmiany klimatu, globalna pandemia i jej skutki będą dostarczać nowej aktywności dziennikarzom wszystkich platform, którym nasz świat postawi trudne wyzwania.

BIBLIOGRAFIA

- Allan S. (2013), *Citizen Witnessing: Revisioning Journalism in Time of Crisis*. Cambridge: Polity Press.
- Burgh de H. (red.), (2005) *Making Journalism, Diverse Models, Global Issues*. London: Routledge.
- Burns L.S., Matthews B.J. (2018), *Understanding Journalism*. London: SAGE Publications.
- Castells M. (2009), *Communication Power*. Oxford University Press
- Franklin B., Canter L. (2019), *Digital Journalism Studies. The Key Concepts*. London: Routledge.
- Hallin D., Mancini P. (2004), *Comparing Media Systems*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Hamilton J. (2016), *Hybrid News Practice*, [w:] T. Witschge, C.W. Anderson, D. Domingo, A. Hermida (red.), *Digital Journalism* (164–178). London: SAGE Publications.
- Hermida A. (2010), *Twittering the News. The Emergence of Ambient Journalism*. *Journalism Practice*, 4 (3), 297–308.
- Jenkins H. (2007), *Kultura konwergencji. Zderzenie starych i nowych mediów*, tłum. M. Bernatowicz, M. Filiciak. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.

- Josephi B. (2016), *Digital Journalism and the Democracy*, [w:] T. Witschge, C.W. Anderson, D. Domingo, A. Hermida (red.), *Digital Journalism* (9–24). London: SAGE Publications.
- Kreiss D., Brennen J.S. (2016), *Normative Models of Digital Journalism*, [w:] T. Witschge, C.W. Anderson, D. Domingo, A. Hermida (red.), *Digital Journalism* (299–314). London: SAGE Publications.
- Lepiej Widoczni (2020), *Najpopularniejsze portale społecznościowe – ranking 2020. Social media ranking w Europie i USA – kto cieszy się największym uznaniem użytkowników?*
<https://lepiej-widoczni.pl> (dostęp: 10.05.2020).
- McNair B. (2005), *What is Journalism?* [w:] H. de Burgh (red.), *Making Journalism, Diverse Models, Global Issues* (15–24). London: Routledge.
- Rosen J. (2006), *The People Formerly Known as the Audience*.
archive.pressthink.org/2006/06/27//ppl_frmr.html (dostęp: 12.03.2019).
- Russell A. (2016), *Hybrid News Practices*, [w:] T. Witschge, C.W. Anderson, D. Domingo, A. Hermida (red.), *Digital Journalism* (149–163). London: SAGE Publications.
- Schudson M. (2003), *The Sociology of News*. New York: W.W. Norton.
- Singer J.B., Hermida A., Domingo D., Heinonen A. i in. (red.) (2011), *Participatory Journalism*. Oxford: Wiley-Blackwell.
- Wahl-Jorgensen K. (2016), *Emotion in Journalism*, [w:] T. Witschge, C.W. Anderson, D. Domingo, A. Hermida (red.), *Digital Journalism* (128–143). London: SAGE Publications.
- Waisbord S. (2013), *Reinventing Professionalism*. Cambridge: Polity Press.
- Ward S.J.A. (2011), *Ethics and the Media. An Introduction*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Ward S.J.A. (2015), *Radical Media Ethics: A Global Approach*. Chichester: Wiley-Blackwell.
- Witschge T., Anderson, C.W, Domingo D., Hermida A. (2016), *Digital Journalism*. London: SAGE Publications.